

Sygn. akt V Ca 2662/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Magdalena Majewska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2020 r. w Warszawie,

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) S.A. z siedzibą w W.)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 15 marca 2019 r., sygn. akt I C 4645/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) S.A. z siedzibą w W.) kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 2662/19

UZASADNIENIE

(...) spółka akcyjna w W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. 250 euro odszkodowania za opóźniony lot wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej z uwagi na nieprzedłożenie oryginału umowy cesji na podstawie której powód miał nabyć wierzytelność dochodzoną w ramach niniejszego postępowania. Nadto pozwana podniosła, że sporne roszczenie nie podlega cesji z uwagi na jej specyficzne uwarunkowania.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2019 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, sygn. akt I C 4645/18: zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz strony powodowej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wskazanej kwoty od dnia 12 lutego 2019 roku do dnia zapłaty (I.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (II.) oraz zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz strony powodowej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. koszty procesu w wysokości 317 złotych. (III.)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zaś dokumentu zatytułowanego „Umowa cesji wierzytelności”, a w konsekwencji poprzez bezpodstawne przyjęcie, że spółka (...) sp. z o.o. nabyła wierzytelność przysługującą A. W. na podstawie umowy cesji z dnia 10 sierpnia 2018 roku nr (...) roku, podczas gdy brak było jakichkolwiek podstaw aby uznać, że ww. pasażer zawarł ze spółką (...) umowę cesji wierzytelności, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powód przejął skutecznie wierzytelności przysługujące temu pasażerowi, a w konsekwencji że jest on legitymowany czynnie do występowania z w niniejszym sporze;

2) art. 233 § 1 w zw. z art. 248 i art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego pozwanego polegającego na zobowiązaniu strony powodowej do przedstawienia oryginału dokumentu rzekomej umowy cesji wierzytelności z dnia.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obydwie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego i podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Z uwagi na to, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak również prawną ocenę tych ustaleń wskazaną w pisemnych motywach orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy zostały oparte na właściwym wykorzystaniu materiału dowodowego, który został oceniony z zachowaniem reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów statuowanej tą regulacją.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutu niewłaściwej formy umowy cesji Sąd ad quem podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że przedmiotowa umowa cesji nie wymagała formy pisemnej. Co do zasady umowa przelewu może być wszakże zawarta w dowolnej formie, w tym również w sposób dorozumiany. Z treści umowy powinna jednak dać się wyinterpretować wola obu stron zawarcia takiej umowy. Z umowy przelewu powinno także wynikać kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo roszczenie przenosi (cesjonariusza), jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy. Za zupełnie zbędne należy uznać dokonywanie wykładni oświadczeń woli stron uczestniczących w przelewie wierzytelności w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że do takiego przelewu doszło. Dokonywanie takiej wykładni ma sens jedynie wówczas, gdy stanowiska stron umowy są odmienne. Nie budziło zaś wątpliwości Sądu Okręgowego, że umowa cesji, na podstawie której powód nabył przedmiotową wierzytelność zawierała wszystkie niezbędne elementy (strony umowy, wierzytelność, którą wskazano za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu), a oświadczenie woli cedenta (zachowanie ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne.

Trafnie również wskazano w odpowiedzi na apelację, że przedmiotowa umowa została zawarta za pośrednictwem formularza internetowego znajdującego się na stronie internetowej powodowej spółki. Oznacza to, że umowa cesji została sporządzona w formie dokumentowej i jest wydrukiem komputerowym. W myśl zaś art. 77² k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Literalne brzmienie tego przepisu prowadzi do wniosku, że możliwość ustalenia osoby składającej oświadczenie nie musi wynikać z treści tego oświadczenia, ale ze sposobu złożenia oświadczenia (np. osobę tę można ustalić za pomocą IP komputera, z którego wysłano informację). Z

dochowaniem formy dokumentowej mamy do czynienia także w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej obejmującego wpis danych pozwalających ustalić tożsamość składającego oświadczenie. Forma dokumentowa nie jest ekwiwalentem formy pisemnej. Podstawowa różnica to brak wymogu złożenia na dokumencie własnoręcznego podpisu.

Umowa podpisana przez cesjonariusza została złożona w odpisie poświadczonym za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec czego zarzuty skarżącego, odnoszące się do formy umowy uznać należy za nieuzasadnione. Nie ulegało zatem wątpliwości Sądu Okręgowego, że wprawdzie nie w formie pisemnej, ale do zawarcia umowy cesji doszło.

Uwzględniając powyższe stwierdzić należało, iż umowa cesji przedstawiona przez stronę powodową, z punktu widzenia formy jej zawarcia, zachowuje kryteria kodeksowej formy dokumentowej, stanowi również dokument do którego stosuje się przepisy o dokumentach prywatnych, a w tym domniemanie autentyczności podpisu. Umowa cesji zawiera bowiem trwałe przedstawienie znaków językowych w widzialnej postaci.

Wobec tego, że odpis umowy cesji stanowił odwzorowanie danych zapisanych elektronicznie, nie stanowił zaś odpisu dokumentu sporządzonego w formie papierowej, nie było również podstaw do uwzględnienia przez Sąd Rejonowy wniosku pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia oryginału tego dokumentu.

Wobec powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał, iż zarzuty podniesione w apelacji pozwanego jako pozbawiona podstaw polemika z właściwym stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, nie mogły więc wpłynąć na zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. oddalając apelację w całości.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając na rzecz strony powodowej wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika według przepisów rozporządzenia obowiązującego w dacie wniesienia apelacji.